

Starcia o Górski Karabach oczami Rosjan

#Strategia i polityka #Wojska lądowe 11 października 2020

Gazeta *Wzгляд* opublikowała analityczne podsumowanie najnowszej rundy azersko-ormiańskich starć o Górski Karabach. Autor – Wiktor Sokirko rozmawiał o systemach broni i taktyce obu stron z rosyjskimi specjalistami obserwującymi dzień po dniu przebieg zdarzeń.

Pierwszy wniosek jest bezdyskusyjny – mamy do czynienia z pierwszą lokalną wojną bezzałogowców latających na dużą skalę w szerokim zakresie ich zastosowania: od rozpoznania i wskazywania celów jednostkom artylerii i rakiet po samodzielne ataki na wybrane cele za pomocą przenoszonych pocisków jak i wykorzystanie bsl-kamikadze (zwłaszcza izraelskich Harop) – rozbijających się o wskazany obiekt i do końca przekazujących jego obraz operatorowi. Obie strony publikują w Internecie filmy ilustrujące swoje sukcesy i straty zadane nieprzyjacielowi. Celuje w tym zwłaszcza strona azerska, która dysponuje całą gamą atakujących bsl produkcji izraelskiej i tureckiej. Zdaniem rosyjskich analityków przewaga Azerbejdżanu w liczbie posiadanych bezzałogowców, jak i w taktyce ich wykorzystania jest bezdyskusyjna.



Jedno ze zdjęć udostępnionych przez resort obrony Azerbejdżanu, ukazujące finalną fazę ataku bojowego bezzałogowca z dużej wysokości na czołgi armeńskie. Niebronione systemami detekcji i zwalczania bsl wozy bojowe są bezbronne... / Zdjęcie: MO Azerbejdżanu

Armenia polega w tym względzie – Rosjanie twierdzą, że w 90% – na własnej konstrukcji – bsl Krunk- 25-1 i jego pochodnych. Mogą one przenosić ładunki bojowe o niewielkiej masie – 15-20 kg i poruszać się z prędkością do 140 km/h. Erywań ma ich w dyspozycji kilka dziesiątków. Tymczasem Azerbejdżan wykorzystuje izraelskie bsl rodzin Aerostar, Hermes, Heron, Harop, czy Orbiter 2M, a także tureckie Bayraktar TB2. Mogą one przenosić ładunki bojowe o masie do 50 kg. Rosyjscy obserwatorzy przypominają, że w ostatnich latach na systemy obserwacji i rozpoznania (w tym na bsl) Azerbejdżan wydał ponad 36 mln USD. Dowodem skuteczności użycia izraelskich

bsl przeciwko Armenii stało się odwołanie na konsultację do kraju ambasadora tego kraju w Tel Awiwie, 1 października 2020.

Według rosyjskich ekspertów, przebieg dotychczasowych walk azersko-ormiańskich dowiódł, że wszelkiego typu lądowe opancerzone pojazdy bojowe, a przede wszystkim czołgi są bezbronne w obliczu atakujących z góry bezzałogowców, bez względu na to, czy zrzucają one precyzyjnie naprowadzane ładunki kumulacyjne, czy rozbijające się pionowo o ich wieże. Koszt bsl-kamikadze to ok. 100 tys. USD, jest znacznie niższy od wydatku na czołg, równy kilku milionom USD (nie uwzględniając kwot przeznaczanych na szkolenie załogi).

Z wojny o Górski Karabach Rosjanie wyciągają kluczowy wniosek – rzucanie do akcji czołgów i bojowych wozów opancerzonych bez zapewnienia im ochrony przed atakującymi bsl (którymi dysponuje już niemal cały świat) jest bardzo ryzykowne, jeśli nie samobójcze. Projektanci czołgów przyszłości będą więc musieli wziąć pod uwagę nowe niebezpieczeństwo. Na przyszłym polu walki wzrośnie rola systemów wykrywania i lokalizacji wrogich bsl i sposobów ich eliminacji.

Rosja prowadzi już doświadczenia na tym polu i wprowadza wiele rozwiązań, które mają ochronić jej siły pancerne przed atakami bsl. Wykorzystano przy tym doświadczenia wojny w Syrii, gdzie rosyjska baza wojskowa Hmejmim była co najmniej kilkanaście razy obiektem uderzeń mniej lub bardziej zaawansowanych bsl. Do ich zwalczania wykorzystywano zestawy Pancir C1, ale także systemy walki radioelektronicznej. Rosja rozwinęła ich co najmniej kilka: Riepiellent, Sansan-Biekas, Kupoł, Rubież-Awtomatika, Łucz i Piszczal.

O tym, jak ważne jest to dla Rosji, świadczy budowa prototypu najnowszego zintegrowanego i mobilnego systemu detekcji i eliminacji wrogich bsl – Rać, pokazanego podczas tegorocznego salonu zbrojeniowego Armija 2020. Biorąc pod uwagę wnioski z przebiegu walk o Górski Karabach można sobie wyobrazić zastosowanie tego rozwiązania (wóz opancerzony na platformie KamAZ z systemami detekcji, paraliżowania i fizycznej eliminacji bezzałogowców za pomocą lasera z odległości 1 km) do osłony i ochrony kolumn pancernych i zmechanizowanych. Próby wojskowe systemu Rać mają rozpocząć się jeszcze w tym roku.